REDAKCJA: Gdynia — ul. Mściwoja 9
Telefony: Redaktor nacz. 32-08, Sekretariat 22-60, Redaktor nocny 13-90
Pismo redaguje Kolegium Redakcyjne.
CZYTELNIK

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA: Gdynia — ul. Mściwoja 9
Telefon 33-60. — Biuro Ogłoszeń i Dział Prenumeraty — Gdynia, ul. 10 Lutego 27 — Telefon 22-07
Pismo wydaje: Spółdzielnia Wyd. Oświatowa „CZYTELNIK"

ROK V. Nr 337. ŚRODA, 7 GRUDNIA 1949 R. CENA 5.— ZŁ

TROSKA O ZDROWIE MAS
ważnym zadaniem władzy ludowej
Przemówienie Prezydenta RP w Zabrzu

ZABRZE (PAP) — W dniu 4 bm. odbyła się w Zabrzu podniosła uroczystość inauguracji roku szkolnego Śląskiej Akademii Lekarskiej im. Ludwika Waryńskiego w Rokitnicy. W uroczystości wzięli udział Prezydent R. P. Bolesław Bierut, premier Józef Cyrankiewicz, minister Tadeusz Michejda i przewodniczący C.R.Z.Z. Aleksander Zawadzki. Gości powitali rektor Akademii prof. Nowakowski i przedstawiciel młodzieży ob. Grause. Z kolei górnik Julian Wójcik, przodownik pracy kopalni „Pstrowski", podkreślił w prostych słowach zespolenie klasy robotniczej ze studiującą młodzieżą. Minister Michejda złożył Prezydentowi R. P. obszerne sprawozdanie z osiągnięć polskiej służby zdrowia. Następnie na trybunę wszedł Prezydent R. P. Bolesław Bierut, wygłaszając następujące przemówienie:

OBYWATELE!

Pragnę również podziękować przekazać profesorom i studentom uczelni im. Ludwika Waryńskiego — Akademii Lekarskiej na Śląsku — serdeczne pozdrowienia w imieniu własnym i w imieniu Rządu Polskiego.

Pragnę również podziękować gorąco organizatorom tej uczelni za ich dotychczasowy wysiłek w okresie najtrudniejszym, w okresie powstawania uczelni.

Otwarcie Akademii Lekarskiej w sercu Śląskiego Zagłębia Węglowego jest ważnym wydarzeniem z trzech punktów widzenia.

Zdobycz górników

1) Jest to poważne osiągnięcie polityczne, ponieważ Akademia Lekarska powstała właśnie w ośrodku wybitnie robotniczym, w najważniejszym rejonie przemysłowym, gdzie z natury rzeczy otoczona będzie jak najżywszym zainteresowaniem klasy robotniczej.

Powstanie placówki naukowej tego typu w okręgu górniczym, w ośrodku wybitnie proletariackim, dokąd uczelnie wyższe z reguły przedtem nie docierały, jest jeszcze jednym świadectwem głębokich przemian społeczno - politycznych, jakie się w Polsce dokonywują. Wyrazem tych przemian jest m. in. i ten fakt, że studentami uczelni wyższych stają się dzisiaj w coraz większej liczbie dzieci proletariatu.

Akademia Lekarska powstała w Zagłębiu Górniczym m. in. dlatego aby synowie i córki górników mieli ułatwione w niej studia bez konieczności odrywania się od swych rodzin. Powstała ona również tutaj i dlatego, aby jej obsolwenci mogli potem służyć zdobytą wiedzą proletariatowi śląskiemu.

Dlatego też dobrze się składa, że uroczystość otwarcia roku akademickiego zbiega się z tradycyjnym świętem polskiego górnika, przypominając tym samym, że powstanie akademii jest zdobyczą górników, że to ich akademia, w której kształcić się będą ich dzieci, aby bronić ich zdrowia.

Walka o zdrowie

2) Śląska Akademia Lekarska jest poważnym osiągnięciem z punktu widzenia walki o zdrowie. Będzie ona przygotowywała i kształciła kadry nowych lekarzy, których w Polsce wiele potrzeba. Troska o zdrowie mas pracujących to jedno z ważniejszych zadań władzy ludowej, która jest wyrazicielką interesów i potrzeb mas ludowych. Rządy przedwrześniowe, jako rządy kapitalistów i obszarników, mało dbały o zdrowie ludzi pracujących. Lecznictwo w Polsce przedwojennej nie zahaczało prawie o wieś, a ubezpieczenia chorobowe robotników ulegały stopniowo coraz większym ograniczeniom i nie zabezpieczały również klasie robotniczej należytej pomocy w chorobie.

Polska Ludowa musi otoczyć zdrowie swych obywateli, a w pierwszym rzędzie tych, którzy ciężko pracują, najwyższą troską.

Droga do realizacji tych zadań prowadzi w pierwszym rzędzie przez stałe doskonalenie lecznictwa ubezpieczalnianego, przez stwarzanie warunków, w którym człowiek pracy mógłby w całej pełni realizować przysługujące jemu i jego rodzinie prawo do leczenia. I na tym odcinku kadry decydują o wszystkim. **Szkolenie nowych pracowników służby zdrowia na wszystkich szczeblach, a w pierwszym rzędzie kształcenie wysoko wykwalifikowanych, ofiarnych lekarzy, stanowi jedno z najpoważniejszych zadań służby zdrowia na obecnym etapie.** Stąd też poczucie zadowolenia i radości z każdej powołanej do życia i działającej uczelni lekarskiej. Wam, profesorom i słuchaczom Akademii, przypada zaszczytne i ważne zadanie — tę troskę o zdrowie mas pracujących wzmacniać swą wiedzą, dać krajowi najzdolniejszych, wysoko wykształconych lekarzy.

Wzrost oświaty

3) Śląska Akademia Lekarska jest poważnym osiągnięciem na polu szkolnictwa wyższego i ogólnego wzrostu oświaty w Polsce. Młodzież pragnie się uczyć. Mimo przeszło dwukrotnego wzrostu liczby studentów szkół wyższych w porównaniu z okresem przedwojennym, uczelnie wyższe nie są w stanie pomieścić wszystkich zgłaszających się na studia. Każda więc nowa uczelnia wyższa jest wielkim ułatwieniem dla tych, którzy pragną pogłębić swoją wiedzę — a pragnie tego przede wszystkim młodzież robotnicza i chłopska, której dawny ustrój nie stwarzał warunków i możliwości kształcenia się. Młodzież polska i zwłaszcza młodzież śląska niewątpliwie cieszy się z istnienia Waszej Akademii Lekarskiej. Powitał ją z zadowoleniem lud pracujący Górnego Śląska i całe społeczeństwo polskie.

Zaszczytne zadania lekarzy

MŁODZI PRZYJACIELE!

Studenci Akademii, która nosi imię Ludwika Waryńskiego — tego, który pierwszy w Polsce przenosił w masy pracujące nowoczesną wiedzę społeczną, postępowy naukowy światopogląd materialistyczny!

Chciałbym zwrócić się do was z apelem, abyście studiując trudne nauki lekarskie, nigdy nie zapominali o tym, że będziecie lekarzami narodu, który buduje nowy, lepszy ustrój społeczny, że będziecie lekarzami ludu pracującego, który buduje w Polsce socjalizm. Nie zapominajcie nigdy w czasie swoich studiów, że działalność lekarza — to wielka, odpowiedzialna i zaszczytna funkcja społeczno - polityczna, bo tylko w warunkach nowego ustroju społecznego lekarz może rzeczywiście w pełni i szeroko wypełnić swoje zadanie leczenia ludzi pracy.

Prawdziwa rzetelna działalność profilaktyczna, o której mówił tutaj Ob. minister Zdrowia, może być w pełni urzeczywistniona tylko w ustroju społecznym, który stawia sobie za zadanie troskę o zdrowie człowieka pracującego.

W innym ustroju społecznym profilaktyka jest w tej czy innej mierze fikcja.

Życzę serdecznie kierownictwu Akademii, profesorom, studentom i pracownikom pomyślnej pracy w szkoleniu tak potrzebnych krajowi kadr lekarskich. **Życzę, aby Akademia Lekarska im. Ludwika Waryńskiego stała się cennym przybytkiem nowoczesnej wiedzy medycznej i postępowej wiedzy społecznej, ośrodkiem powiększającym wartości polskiej nauki i polskiej kultury, zdobyczą polskich mas pracujących, jedną z ważniejszych placówek w walce o zdrowie ludu pracującego.**

Rezolucja Biura Politycznego KC PZPR o uchwałach listopadowej narady Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych

Biuro Polityczne KC PZPR, po wysłuchaniu sprawozdania tow. tow. Bermana i Zawadzkiego z listopadowej narady Biura Informacyjnego Partyj Komunistycznych i Robotniczych, w pełni akceptuje i solidaryzuje się z uchwałami Biura Informacyjnego.

Uchwały Biura Informacyjnego stanowią dla naszej partii i całego międzynarodowego ruchu robotniczego niezawodny drogowskaz w spotęgowaniu walki przeciw podżegaczom wojennym i ich agenturze titowskiej oraz prawicowo-socjalistycznej.

W myśl uchwał Biura Informacyjnego oraz wskazań III Plenum KC PZPR wszystkie organizacje partyjne winny po dokładnym zapoznaniu się i omówieniu tych uchwał nakreślić konkretne środki i formy działalności na swym terenie w walce o zaostrzenie czujności rewolucyjnej, o pogłębienie jedności klasy robotniczej i mas ludowych w walce o pokrzyżowanie zbrodniczych planów imperialistycznych podżegaczy wojennych i o utrwalenie pokoju.

Uchwały Biura Informacyjnego stanowią ogromną pomoc dla naszej partii w mobilizacji najszerszych mas przeciw agresywnej polityce anglo - amerykańskich imperialistów, stanowią wypróbowany oręż w walce o przekształcenie ruchu obrońców pokoju w Polsce w ruch ogólnonarodowy.

Biuro Polityczne KC PZPR postanawia przeprowadzić w dniach 6 — 8 grudnia br. wojewódzkie aktywy partyjne poświęcone omówieniu uchwał Biura Informacyjnego oraz przenieść uchwały Biura Informacyjnego do wszystkich członków partii i zaznajomić z tymi uchwałami najszersze masy pracujące w mieście i na wsi.

Paniczna ucieczka wojsk Kuomintangu

NOWY JORK (PAP). Według ostatnich doniesień korespondentów amerykańskich z Chin, poczyniono już przygotowania do ewakuacji resztek tzw. „rządu" kuomintangowskiego z Czeng-Tu na Formozę i do przeniesienia głównej kwatery generała kuomintangowskiego Pai Czung-hsi z prowincji Kwangsi na wyspę Hainan, leżącą u południowego wybrzeża Chin.

Prasa chińska w Hong-Kongu uważa te wiadomości za wskazówkę, że siły kuomintangowskie już w najbliższym czasie opuszczą cały ląd chiński i będą próbowały stawiać opór wyłącznie z wysp Formozy i Hainan.

LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutera z Saigonu, dowódca kuomintangowski w Kwangsi generał Pai Czung-hsi informował się już u władz francuskich w Indochinach, czy nie byłyby one skłonne otworzyć granicę dla jego uciekających wojsk.

Zbiegowie kuomintangowscy, którzy przybyli ostatnio samolotami do Hong-Kongu opowiadają, że kuomintangowski rząd prowincjonalny z Junnan ma przenieść się do Tali w pobliżu granicy Burmy.

Plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP) — Prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju zwołuje do Warszawy na dzień 10 bm. plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Święto Konstytucji Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP). *Dnia 5 grudnia w całym Związku Radzieckim obchodzono uroczyście święto Konstytucji Stalinowskiej z 1936 roku.*

Na wszystkich domach stolicy ZSRR powiewały czerwone flagi. W przedsiębiorstwach i zakładach naukowych odbywały się odczyty na temat: „Konstytucja Stalinowska — konstytucją zwycięskiego socjalizmu". W klubach, pałacach kultury i świetlicach otwarto wystawy, poświęcone wiekopomnej rocznicy uchwalenia konstytucji. Setki tysięcy mieszkańców stolicy odwiedziło tłumnie teatry, kina i muzea. Ze wszystkich zakątków kraju napływają do Moskwy doniesienia o masowym przedterminowym wykonaniu przez załogi fabryczne ustalonych planów produkcyjnych — z okazji wielkiego święta Konstytucji Stalinowskiej.

W całej prasie radzieckiej ukazały się artykuły wstępne i wypowiedzi wybitnych mężów stanu, omawiające niezmierną doniosłość Konstytucji Stalinowskiej dla narodów ZSRR i dla całego świata.

Konstytucja Stalinowska — pisze „Prawda" — *zadokumentowała wielki fakt historyczny, że Związek Radziecki wkroczył w nową fazę rozwoju — w fazę doprowadzania do końca budowy społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.*

Górnicy żołnierzami frontowymi socjalizmu
Przemówienie Aleksandra Zawadzkiego w kopalni „Sosnowiec"

SOSNOWIEC. (PAP). — Poniżej podajemy przemówienie przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych — Aleksandra Zawadzkiego, wygłoszone w dniu 4 bm. na uroczystości święta górniczego w kopalni „Sosnowiec".

BRACIA GÓRNICY!

Przede wszystkim chcę Wam przekazać gorące i serdeczne pozdrowienia od Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Dwa etapy historii

Wielki dzień przeżywają dziś górnicy polscy. Dzień ten zrodziła historia. Historia, którą można by podzielić na dwa etapy.

Pierwszy — to walka klasy robotniczej z burżuazją o władzę, o obalenie jej panowania. To ta walka, którą zna Czerwone Zagłębie.

Drugi — to walka już po wyzwoleniu naszego kraju przez bohaterską Armię Radziecką, walka o ugruntowanie władzy ludowej, o odbudowę kraju, o węgiel dla odbudowy, o wydajność pracy.

Drugi etap, Towarzysze, ma również swoją historię, historię stosunku górników do Rządu Polski Ludowej i stosunku Rządu Polski Ludowej do górników.

Z początku górnicy dawali węgiel, a Rząd nie mógł im dawać tyle, ile by chciał i ile się im należało. Następnie górnicy dawali coraz więcej węgla, a Rząd dawał coraz więcej górnikom.

Ale klasa robotnicza z klasy uciskanej i wyzyskiwanej w Polsce kapitalistyczno - obszarniczej stała się w Polsce Ludowej klasą sprawującą władzę, a Rząd Ludowy powstał jako rząd wykonujący tę nową rolę klasy robotniczej w jej imieniu i w jej interesie. **Toteż górnicy starali się wykonywać i przekraczać plany, a Rząd starał się sprawiedliwie, na ile go stać było przy odbudowie Polski, wynagradzać górników.**

Wyraz uznania i zaufania

Aż przyszła Karta Górnicza. Co to jest Karta Górnicza? **Karta Górnicza to: 1) wyraz najwyższego uznania Partii i naszego Rządu Ludowego dla czołowego oddziału klasy robotniczej, dla polskich górników i 2) wyraz najwyższego zaufania do górników, że jak dotychczas, nigdy nie zawiodą klasy robotniczej, mas pracujących i Polski Ludowej w niełatwym marszu do socjalizmu.**

Czy inne oddziały naszej klasy robotniczej, nasi sławni hutnicy, metalowcy, włókniarze, chemicy, budowlani, stoczniowcy, kolejarze, transportowcy, robotnicy rolni i inni zasługują dziś na najwyższe uznanie i najwyższe zaufanie partii i Rządu. **Nie wątpliwie tak. Zasługują i posiadają to zaufanie Rządu i partii.**

Przyczyny wyróżnienia górników

Czym więc tłumaczyć fakt, że tylko górnicy otrzymują swą Kartę? Dwie są tego przyczyny:

1) Odbudowę Polski z ruin i zgliszcz oparliśmy i mogliśmy oprzeć przede wszystkim o węgiel, także budowa podstaw socjalizmu w planie 6-letnim, uprzemysłowienie kraju, budowa pełnego ustroju socjalistycznego oprze się znowu przede wszystkim o węgiel, bo węgiel to podstawowy produkt dla wytwarzania wszystkich innych produktów

2) Dlatego, że zawód górniczy — to szczególny zawód. Otacza go sentyment i legenda pokoleń, wyrosłych w nieckach węglowych. Górnik to jakby żołnierz frontowy. Różni go od innych żołnierzy to, że dla niego wojna nigdy się nie kończy, wojna z przyrodą ślepą i okrutną, karzącą górnika surowo za każdy jego nieopatrzny krok, za każdą jego nieostrożność. Węgla było potrzeba, jest potrzeba i będzie potrzeba. **Węgiel to jedna z podstaw budowy socjalizmu i postępu, dobrobytu, kultury i szczęścia mas pracujących.**

Warunki wykonania planu 6-letniego

Nasi górnicy dowiedli, że są pełni świadomej woli dać krajowi tyle węgla, ile będzie trzeba. **Dlatego idą i pójdą do zawodu górniczego najlepsi ludzie klasy robotniczej, mas pracujących, by spełnić swój obowiązek, by uzyskać chwałę zawodu górniczego.**

W jakiej chwili zjawiła się Karta Górnicza? Karta Górnicza zjawiła się w chwili, gdy kończąc i nadrabiając wykonanie planu 3-letniego, szykujemy się do pierwszego roku planu 6-letniego. Plan 6-letni — to olbrzymi skok naprzód w rozwoju naszego przemysłu, naszej gospodarki narodowej, skok w przyszłość znana nam dokładnie, bo widziana w kraju zwycięskiego socjalizmu w Związku Radzieckim.

Czego, Towarzysze, trzeba, aby dla realizacji planu 6-letniego dać krajowi naszej gospodarce narodowej, tyle węgla, ile będzie ona wymagała? **Dla tego celu tworzyć trzeba wszędzie brygady zespołowe w górnictwie, podnosić na coraz wyższy poziom współzawodnictwo pracy, nowatorstwo i racjonalizatorstwo, walczyć o wykonanie i przekraczanie norm, podnosić wydajność pracy, łamać wszelkie zaskorupiałe formy, nawyki myślenia i poglądu, łamać je inicjatywą oddolną, nie narzuconą znikąd, ale twórczą, rewolucyjną**

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Listy polskich robotników DO GENERALISSIMUSA STALINA

WARSZAWA (PAP) — Górnicy, hutnicy, włókniarze, stoczniowcy, robotnicy rolni i chłopi małorolni, kobiety i młodzież Polski przesyłają generalissimusowi Józefowi Stalinowi, z okazji 70 rocznicy Jego urodzin listy z płomiennymi pozdrowieniami. Wyrażając w serdecznych słowach wdzięczność za bratnią pomoc Polsce Ludowej, świat pracy pisze o podjętych dla uczczenia wielkiej rocznicy zobowiązaniach, które przyczynią się do przyśpieszenia budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Górnicy z kopalni „Bierut" piszą m. in.:

„Przesyłamy Ci, wodzu światowego proletariatu i Oswobodzicielu narodów spod jarzma faszyzmu, wyrazy czci i podziękowania za Twoją szlachetną pomoc w dziele odbudowy społecznej i gospodarczej państwa polskiego. Przesyłamy Ci, drogi Towarzyszu, życzenia zdrowia, abyś w dalszym ciągu mógł prowadzić dzieło pokoju do zwycięskiego końca".

List zawiera zobowiązania górników przekroczenia norm produkcyjnych, wykonania planu na grudzień w 107 proc., wprowadzenia udoskonaleń w pracy w celu podniesienia jej wydajności oraz zobowiązania dalszego rozszerzenia współzawodnictwa socjalistycznego.

Załoga kopalni „Żupa Solna" wyraża w swoim liście głęboką radość, że ma możność swoją twórczą pracą pokojową przyczynić się do wzmożenia potęgi gospodarczej swojej ojczyzny ludowej, szybko kroczącej do całkowitego zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka.

Załoga „PAFAWAG" przesyłając generalissimusowi Józefowi Stalinowi gorące, proletariackie pozdrowienia, podkreśla w swym liście:

„Nasz zakład pracy był całkowicie zniszczony po działaniach wojennych. Dziś w całej świetności został odbudowany rękami polskiego robotnika. W pracy naszej i walce z wrogiem klasowym przewodzi nam nasza partia, czerpiąca bezcenne doświadczenia i wzory z partii, której jesteś, wielki Towarzyszu Stalinie, współtwórcą i wspaniałym nauczycielem — Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików).

W zakończeniu list głosi:

„My, robotnicy „PAFAWAGU" jesteśmy świadomi, że wykonując nasze zobowiązania, wnosimy tym samym wkład w dzieło budownictwa socjalizmu w naszym kraju i utrwalenia pokoju na świecie".

Obrady plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP). W dniu 6 bm. rozpoczęły się w stolicy obrady III plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych.

W obradach udział wzięli członkowie CRZZ, przedstawiciele wszystkich zarządów głównych związków zawodowych i ORZZ oraz licznie reprezentowany aktyw związkowy.

W pierwszym dniu obrad plenum wysłuchało referatu przewodniczącego CRZZ ob. Aleksandra Zawadzkiego pt. „O czujność rewolucyjną i wyższy styl pracy związkowej". Po referacie rozpoczęła się dyskusja.

Socjalistyczny przełom w budownictwie

Trzeci i czwarty dzień Zjazdu Naukowego Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa poświęcone były dyskusji nad poszczególnymi zagadnieniami, wysuniętymi w referatach sekcyjnych. W dyskusji udział wzięło ponad 200 naukowców, praktyków i przodowników pracy. Na ostatnim posiedzeniu zjazdowym przewodniczący poszczególnych sekcji zreasumowali wyniki referatów i dyskusji, wnosząc do prezydium tezy, których realizacja wprowadzi przełom w dotychczasowym ustroju naszego budownictwa.

Po przeczytaniu depesz i listów gratulacyjnych, które Zjazd otrzymał od przedstawicieli nauki i świata pracy w Polsce i za granicą, oraz po sprawozdaniach z prac poszczególnych sekcji, głos zabrał dyr. **Michał Krajewski.**

W nauce nie ma szczytu...

Zjazd może się poszczycić ważnymi osiągnięciami — stwierdził mówca. Po pierwsze zbliżył naukowców do ludzi pracy z placów budowy. Musi to znaleźć odpowiedni wyraz w terenie. Wytyczne zjazdowe muszą być przez uczestników przeniesione w środowiska własne i doprowadzone do każdego człowieka budowy.

Drugim osiągnięciem jest zaprezentowanie na Zjeździe wielkiego potencjału, jaki posiada nasze budownictwo jako całość. Wszyscy pracownicy budownictwa przekonali się, że przy dobrej koordynacji pracy jesteśmy w stanie rozpracować wielkie i ważne zagadnienia. Trzecim wreszcie osiągnięciem Zjazdu jest to, że pozwolił ludziom, rozsianym po całej Polsce, zapoznać się z dorobkiem naukowym i racjonalizatorskim. Prof. Cebertowicz, inż. Strzelecki, inż. Pszymanowski, inż. Dobrucki czy inż. Bartoszewicz — to ludzie, którzy wskazują na jedyny, właściwy stosunek nauki do życia. Z drugiej strony Majorowski, Religa, Paduch, Durniewicz i szereg innych — uczą, jak należy ulepszać realizację planu. Zadaniem całego świata techniczne go po Zjeździe jest praca nad pogłębianiem swojej wiedzy fachowej i świadomości społecznej.

Zaniedbanie tych wskazań prowadzi do skostnienia i rutynizacji. „W nauce nie ma szczytu — jest tylko ciągłe droga wzwyż" — powiedział na zakończenie przemówienia ob. Krajewski. Gorące oklaski sali były potwierdzeniem słuszności tej zasady.

Odciążyć człowieka

Po paru krótkich przemowach, zabrał głos **wicemin. Pietrusiewicz**, który dokonał podsumowania wyników Zjazdu, oraz wskazał zadania, jakie leżą przed polskim światem technicznym w realizacji planu 6-letniego.

Mówca stwierdził, że uczestnicy Zjazdu włożyli wiele zapału i wysiłku w prace zjazdowe, o czym świadczy masowy udział w dyskusjach, prawie 100 procentowa frekwencja na sali obrad i wielki udział w pracach poszczególnych sekcji. Fakty te mówią o zapoczątkowaniu przełomu na odcinku świata naukowo - technicznego. Zjazd obudził w każdym poczucie możliwości rozwiązania najtrudniejszych problemów, w oparciu o naukę naszą i osiągnięcia innych narodów, a zwłaszcza bogate doświadczenia Związku Radzieckiego.

NICI KOLEŻEŃSTWA MIĘDZY TEORETYKAMI I PRAKTYKAMI, MIĘDZY INŻYNIERAMI I ROBOTNIKAMI — ZOSTAŁY ZADZIERŻGNIĘTE. TRZEBA POGŁĘBIĆ TE OSIĄGNIĘCIA, TRZEBA ZROZUMIEĆ, ŻE TE DWA, DO NIEDAWNA DALEKIE SOBIE ŚWIATY, ŁĄCZY WSPÓLNA PRACA I WSPÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ.

Szereg braków, które zostały wytknięte na Zjeździe, trzeba wspólnym wysiłkiem usunąć. Każde osiągnięcie teoretyczno - naukowe musi mieć swe odbicie w praktyce. Każdy pomysł racjonalizatorski musi być przeniesiony na place budowy w całym kraju.

Sięgamy do rezerw

Ludzie wysoko kwalifikowani są niepotrzebnie i ze szkodą dla całości organizacji, używani do prac, które mogłyby być wykonane przez personel pomocniczy. Trzeba odciążyć prace koncepcyjne od pomocniczych. Przez ulepszenie metod produkcji i właściwą organizację pracy — odciążyć człowieka. Oto socjalistyczna podstawa i metoda pracy.

Dla wykonania planu 6-letniego trzeba sięgnąć do rezerw, a rezerwy te leżą w lepszej organizacji pracy, mechanizacji wykonawstwa i właściwej gospodarce materiałowej. Zagadnienia te rozpracował Zjazd, tym samym spełniając swoje zadanie — zakończył wicemin. Pietrusiewicz.

Długo niemilknące oklaski przyjęły przemowę.

Na zakończenie zebrani uchwalili wysłanie depesz do: **Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta**, premiera **J. Cyrankiewicza**, wicepremiera **H. Minca**, ministra Obrony Narodowej Marszałka **K. Rokossowskiego** i kierownika Ministerstwa Budownictwa inż. **Piotrowskiego.** Wysłano również depeszę do Zarz. Gł. Zw. Zaw. Górników.

Przewodniczący prof. **Wierzbicki**, podziękował uczestnikom Zjazdu za ich wytężoną pracę, a Komitetom Organizacyjnym Centralnemu i Gdańskiemu — za wzorową organizację, po czym Zjazd zamknął w dniu 4 b.m.

(Izet)

Polska popiera w ONZ pokojowe propozycje ZSRR

FLUSHING MEADOWS (PAP) — **W toku końcowej debaty na plenum Zgromadzenia Generalnego ONZ nad radzieckimi propozycjami pokojowymi wygłosił obszerne przemówienie szef delegacji polskiej — ambasador Stefan Wierbłowski.**

Wierbłowski poparł propozycje radzieckie, przypominając, że Związek Radziecki od roku 1946 walczy na forum ONZ o redukcję zbrojeń, przedstawiając na każdej sesji Zgromadzenia swe propozycje pokojowe. Pokojowa inicjatywa Związku Radzieckiego napotykała przez cały czas i napotyka na opozycję bloku anglo-amerykańskiego, który, pragnąc ukryć przed opinią światową swe prawdziwe cele — ucieka się do wszelkich możliwych argumentów, chwytów i manewrów, aby uniemożliwić realizację propozycji radzieckich. Blok ten kontynuuje wciąż i zwiększa swe zbrojenia.

Ilustracją polityki amerykańskiej jest to, co dzieje się w Niemczech zachodnich, gdzie utworzono marionetkowy, pełen hitlerowców „rząd zachodnio - niemiecki", będący tubą amerykańskiego Departamentu Stanu. Dzisiaj mówi się już otwarcie i oficjalnie o zbrojeniu Niemiec zachodnich, o hudowie armii niemieckiej, a marszałek Montgomery oświadczył na konferencji w Nowym Jorku z przedstawicielami Wall Street, że zbrojenie Niemiec zachodnich jest koniecznością i że należy bezzwłocznie przygotować do tego amerykańską opinię publiczną.

Polska, jako pierwsza ofiara agresji hitlerowskiej i sąsiad Niemiec — oświadczył Wierbłowski — ma pełne prawo stawiania jasno tej sprawy. Polska ma prawo przestrzec przed konsekwencjami polityki anglo-amerykańskiej, podsycającej i hodującej niemieckie tendencje rewizjonistyczne.

Blok anglo-amerykański oskarża ZSRR, że pragnie podporządkować system kontroli zbrojeń w ramach Rady Bezpieczeństwa bezwzględnemu obowiązywaniu zasady jednomyślności — ale tej fałszywej interpretacji wniosku radzieckiego nadał już kłam minister Wyszyński. Jeżeli przedstawiciele bloku anglo - amerykańskiego wyobrażają sobie, że przez systematyczne wypaczanie faktów i oświadczeń zdołają wprowadzić w błąd opinię publiczną świata i głosować przeciwko radzieckim propozycjom pokojowym bez zdyskredytowania się w oczach pokojowej opinii świata — to należy im przypomnieć znana zdanie wielkiego prezydenta amerykańskiego Abrahama Lincolna: **„Zawsze można oszukiwać część ludzi, przez jakiś czas można oszukiwać wszystkich ludzi — ale nie da się oszukiwać wszystkich zawsze i wszędzie".**

Przemówienie Aleksandra Zawadzkiego w kopalni »Sosnowiec«

(Dokończenie ze strony 1)

inicjatywą najlepszych, najświadomszych górników.

Wasza kopalnia dała wzór. Pierwsza wykonała plan. Dlatego przeciętna zarobków u Was była wyższa, dlatego dziś z rąk Prezydenta Polski Ludowej Wasza kopalnia otrzyma najwyższe odznaczenie — „Sztandar Pracy".

Pracujmy dla Polski ze wszystkich sił!

Jesteśmy, Towarzysze, cała brać górnicza wraz z całą klasą robotniczą szczęśliwi, że dożyliśmy czasów, kiedy w Polsce naszej, Ludowej Polsce, nagradza się pracę najwyższymi orderami, najwyższymi tytułami i honorami. Bo ta Polska — to dzieło naszych rąk, wynik naszej ofiarnej pracy i walki. Strzeżmy jej więc jak źrenicy oka, pracujmy dla niej ile nam sił starczy, bądźmy czujni na knowania, podszepty, dywersje i sabotaż wroga klasowego i nasłanych agentów imperialistycznych.

Widzieliśmy już i wciąż widzimy, że droga do socjalizmu nie jest usłana różami, bo droga do socjalizmu — to walka klasowa z wrogiem, nie przebierającym w środkach, to wreszcie walka z częściowym jeszcze zacofaniem w naszych własnych szeregach.

Klasa robotnicza pokona wszelkie przeszkody

Lecz nasza klasa robotnicza pokona wszelkie trudności i przeszkody, pokona, bo jest dziś jednolita i zwarta, pokona, bo dziś ma jednolitą, zjednoczoną partię, związaną więzią ideową z wielką partią bolszewików, wielką partią Lenina — Stalina, partią, której przewodzi Józef Stalin, wódz międzynarodowej klasy robotniczej. (Długotrwałe oklaski — wszyscy wstają z miejsc — sala skanduje Sta-lin), **bo śmiało wzoruje się na doświadczeniach i wzorach kraju zwycięskiego socjalizmu — Związku Socjalistycznych Republik Rad i korzysta z pomocy tego kraju: pokona, bo w walce, nauce i pracy rośnie jej poziom uświadomienia politycznego, krzepnie jej duch bojowy i wola zwycięstwa.**

NIECH ŻYJE NASZ SŁAWNY GÓRNICZY STAN!

NIECH ŻYJE POLSKA LUDOWA I JEJ BRATERSKI SOJUSZ ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM!

NIECH ŻYJE PREZYDENT POLSKI, TOWARZYSZ BOLESŁAW BIERUT!

Walka ze sztormem

Od dwóch dni na Wybrzeżu panuje dość ostry sztorm. Wiatr porywisty wieje w kierunkach zmiennych, przeważa jednak zachodni i północno-zachodni.

Na wschodnim odcinku Wybrzeża, pozostającym w administracji Gdańskiego Urzędu Morskiego, dotychczas nie zanotowano żadnych szkód, mimo że w niektórych punktach, np. na Helu, sytuacja była poważna.

Pogotowie przeciwsztormowe, zarządzone na terenach podległych GUM-owi, trwa w dalszym ciągu. (g)

Ostatni numer „Przeglądu Morskiego"

Ukazał się już w sprzedaży 11 kolejny numer „Przeglądu Morskiego", wydawanego przez Dowództwo Marynarki Wojennej w Gdyni. Podobnie jak numery poprzednie i ten numer zawiera bogaty wachlarz artykułów i materiałów, związanych z życiem naszej floty wojennej i analizujących operacje morskie w okresie minionej wojny.

Pierwsza część numeru poświęcona jest omówieniu wypadków wojennych września 1939 r. z punktu widzenia wojskowego i politycznego. Omawia je artykuł wstępny, związany jest z nimi rozkaz ministra Obrony Narodowej oraz artykuł gen. bryg. M. Wągrowskiego „Prawda września". Aktualności o znaczeniu społeczno-politycznym kończą się sprawozdaniem z pierwszej promocji w Oficerskiej Szkole Marynarki Wojennej.

Zasadnicza część numeru opiera się na sześciu artykułach obejmujących zagadnienia pracy polowych. w Marynarce Wojennej, tematy historyczne, wojskowe i techniczne.

Kmdr. ppor. B. Kosiński omawia „niektóre doświadczenia pracy polityczno - wychowawczej na jednostkach pływających w okresie letnim". Jak wynika z artykułu, praca oficera polityczno-wychowawczego w. Marynarce Wojennej prowadzona jest również na morzu w czasie ćwiczeń bojowych, gdzie może najbardziej wyraziście wystąpiło znaczenie i skutek tej pracy. Wysoka sprawność bojowa, czujne pogotowie załóg, stała troska o podniesienie wiedzy i sprawności — oto zewnętrzne efekty, uzyskane przez tę pracę w okresie letnich ćwiczeń. Autor omawia szczegółowo metody pracy polityczno - wychowawczej na ćwiczeniach morskich.

Pracę Kryłowa o „znaczeniu matematyki dla budownictwa okrętowego" daje w tłumaczeniu polskim W. Styryjczyk, zasilający ten numer kilku ciekawymi opracowaniami tyczącymi flot innych krajów. Kmdr. St. Mieszkowski zamieszcza przetłumaczoną przez siebie z rosyjskiego pracę Jeremiewa „Podsumowania niektórych operacji krążowniczych byłej floty niemieckiej". Wydrukowana w „Przeglądzie" pierwsza część tego opracowania przedstawia szczegółowo na tle światowej sytuacji politycznej rozwój hitlerowskiej floty, której niższość w stosunku do flot nieprzyjacielskich bynajmniej nie spowodowała odrzucenia przez niemieckie naczelne dowództwo teorii wojny krążowniczej. Dalsze artykuły tego autora (w tym samym tłumaczeniu) omówią przebieg poszczególnych kampanii niemieckich na morzu w ub. wojnie.

Sławomir Sierecki omawia „ważniejsze operacje floty polskiej w 17 wieku" i przedstawia kilka bitew morskich w tym okresie ze Szwedami — mianowicie bitwę pod Helem w 1606 r., pod Salis w 1609 roku, zdobycie Pucka w 1627 r., wypad pod Kołobrzeg w 1627 r., oraz przypadającą na ten sam rok bitwę pod Oliwą.

Po fachowym artykule por. mar. Z. Hornunga „Ogólne uwagi o badaniu smarów", następują. pojawiające się stale w „Przeglądzie Morskim" wiadomości lotnicze, przegląd prasy, kronika i bibliografia. Pozycje te obejmują wszystkie ciekawsze wiadomości i artykuły prasowe, uzupełniające wiedzę każdego miłośnika morza.

Włókniarze wykonali plan trzyletni

WARSZAWA (PAP) — Podczas plenarnego posiedzenia Centralnej Rady Związków Zawodowych, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego ob. Kubiak zameldował przewodniczącemu CRZZ — Aleksandrowi Zawadzkiemu w imieniu 342 tys. włókniarzy o wykonaniu 3-letniego globalnego planu produkcji wg. wartości — w dniu 6 bm. o godzinie 10 rano.

Konferencja Partii Postępowej USA

NOWY JORK (PAP). W Nowym Jorku odbyła się dwudniowa konferencja kierownictwa Partii Postępowej Stanów Zjednoczonych, na której opracowano program partii w związku z wyborami do Kongresu, wyznaczonymi na rok 1950.

Przyjęto rezolucję, wzywającą Stany Zjednoczone do położenia kresu „zimnej wojny" i doprowadzenia polityki, zmierzającej do pokojowej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Rozruchy chłopskie w Turcji

MOSKWA (PAP). Agencja TASS, powołując się na wiadomość, zamieszczoną w dzienniku ankarskim „Zafer" donosi, że we wsi Abitioglu (Turcja), 700 chłopów zajęło 87 hektarów ziemi obszarniczej i część zabudowań obszarniczych. Chłopi przystąpili do siewów na zajętej ziemi.

USA domagają się baz

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Oslo:

Według doniesienia nowojorskiego korespondenta Norweskiej Agencji Telegraficznej—tygodnik amerykański „News Week" zamieścił na swych łamach artykuł, w którym stwierdza, że w zamian za dostawy broni amerykańskiej Norwegia powinna „dużo uczynić" dla Stanów Zjednoczonych, a w pierwszym rzędzie oddać im do dyspozycji lotnisko w Suli.

329-B

Dźwigowi i trymerzy Szczecina planują przyśpieszenie przeładunków

W Szczecinie odbyła się narada dźwigowych i trymerów, poświęcona przyśpieszeniu przeładunków portu węglowego w ramach planu sześcioletniego. Trymerzy i dźwigowi zapoznali się z przedstawionymi przez dyr. CZPPW w Szczecinie planami przeładunkowymi i proponowanymi przez Ministerstwo Żeglugi normami przeładunkowymi w planie sześcioletnim, po czym w dyskusji sugerowali kroki, które mogą doprowadzić do wzrostu wydajności pracy.

Oto niektóre ciekawsze propozycje szczecińskich robotników:

1) najlepsi dźwigowi winni poświęcić się szkoleniu narybku; ci dźwigowi - instruktorzy winni być zwolnieni z pracy na dźwigu przez jeden tydzień w miesiącu;

2) należy stworzyć rezerwę dźwigowych, by nawet w okresie największego nasilenia przeładunku dźwigowi mogli korzystać z jednego wolnego dnia pracy na tydzień;

3) na podstawie doświadczeń najlepszych dźwigowych trzeba opracować instrukcję pracy na dźwigach według ich typów, oraz na podstawie dotychczasowych doświadczeń podnieść górną granicę wykorzystania dźwigów;

4) zespoły wygarniaczy resztek węgla z wagonów kolejowych winny być zespolone na stałe z obsługą dźwigu, w przyszłości zaś winno się do takich zespołów dołączać również podstawiaczy wagonów;

5) w czasie mgły należy na nabrzeżach zainstalować żółte reflektory, na dźwigach zaś syreny, tak, jak to uczynili Czesi na dźwigach wybudowanych przez siebie.

Powołanie robotników do współpracy w planowaniu jest słuszną innowacją, która — jak wynika z powyższych propozycji — daje ciekawe wyniki. Czy nie należało by tych doświadczeń wykorzystać w rejonie Gdańsk-Gdynia? (am)

SIWIZNĘ przedwczesną
łatwo i pewnie usuwa nadając włosom naturalny kolor
ODSIWIACZ HENNINA
Laborat. „LANOVIT" Warszawa
Sprzedaż w droger. i perfumeriach
11184-K

RUCH STATKÓW

Nazwa	Typ	Ładun	Skąd
od dnia 5. 12 godz. 15 do dnia 6. 12 godz. 15.00			
GDYNIA: — na wejściu:			
Nazario Sauro wł.	Navig.	pusty	Dania
Limfiord szw.	RB.	"	Holand.
Kjell szw.	Baltica	ruda	Szwecja
Diane hol.	Navig.	drobnica	Holand.
Brytanari szw.	Baltica	ruda	Szwecja
Stegeholm szw.	Agmor	drobn.	Płd. Am.
Arne szw.	Baltica	pusty	Szwecja
Oelnburg dun.	Navig.	"	"
Alfa szw.	Agmor	drobn.	"
Lublin pol.	GAL	—	—
Transic szw.	Baltica	—	—
Rondo Don dun.	Navig.	—	—
Neptun nor.	Agmor	pusty	Gdańsk
— na wyjściu:			
Askold radz.	Navig.	węgiel	Murmańsk
Orion pol.	Dalmor	pusty	na połow. D. Wsch
Nordval dun.	Baltica	drobn.	
Tungus radz.	Navig.	"	Bułgaria
Polstjernen isl.	"	pusty	Dania
Hel pol.	GAL	—	—
Elfrida nor.	Navig.	—	—
Zita szw.	Baltica	—	—
Rivarden szw.	Navig.	węgiel	Szwecja
Arne szw.	Baltica	—	—
GDAŃSK: — na wejściu:			
Melide panam.	Navig.	pusty	Hamburg
Arkadia fin.	"	"	Helsinki
Elbing II al.	"	"	—
Scandinavic fin.	"	"	—
Neptun szw.	Agmor	"	Gdynia
— na wyjściu:			
Arabelit szw.	Baltica	węgiel	—
Marita nor.	Navig.	"	Inggesund
Bissen szw.	Baltica	"	Szwecja
Caen fr.	Navig.	"	—

Złóż ofiarę na T.B.S.

ŻEGLUGA PORTY RYBOŁÓWSTWO

HYDROTREST PRZEJMUJE HOOJGARDA

Z dniem 1. 1. 1950 r. Państwowe Przedsiębiorstwo „Hydrotrest" przejmuje agendy duńskiej firmy Hoojgard i Schulz, która przed wojną oraz po wojnie prowadziła prace przy budowie i odbudowie portu gdyńskiego.

SPODZIEWANE W GDAŃSKU

W najbliższym czasie spodziewane jest w Gdańsku przybycie następujących statków. Szwedzki „Orvar" przybędzie z Danii po tarcicę, klaruje Navigator; alianckі „Gerda Toft" po zboże, klaruje Baltica; nor. „Mathilda" z rudą z Lulea, klaruje Baltica; pol. „Śląsk" z drobnicą z Helsinek, klaruje GAL; szw. „Rigel" z rudą z Lulea, klaruje Baltica; szw. „Holmy" z rudą z Lulea, klaruje Baltica.

SYGNAŁY SZTORMOWE

W ostatnim czasie oddano do użytku rybołówstwa kilkanaście masztów sygnałowych, które będą zanowiadały rybakom zbliżające się niebezpieczeństwo sztormów. Część masztów znajduje się na wybrzeżu Zalewu Wiślanego, część w Zatoce Gdańskiej i na wybrzeżu zachodnim. Sygnały ostrzegawcze ułatwią orientację rybakom miejscowym i przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa ich pracy.

PRZEJĘCIE FABRYK

W związku z nową organizacją portu rybackiego, z dniem 1 stycznia 1950 r. Centrala Rybna przejmie od Morskich Zakładów Rybnych wszystkie znajdujące się na Wybrzeżu fabryki mączki rybnej.

Ryby w planie

W roku bieżącym cała państwowo - spółdzielcza część polskiego rybołówstwa morskiego została włączona do gospodarki planowej. Przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze otrzymały dokładnie wyznaczone zadania produkcyjne na poszczególne kwartały i okresy roku.

Zaplanowanie połowów morskich nie jest zadaniem samym w sobie, chodzi bowiem tu nie tyle o ilość wyciągniętej z morza ryby, ile o pewną ilość pochodzącego z głębin morskich pożywienia, które nasze rybołówstwo dostarczy masom pracującym w Polsce. Dlatego nie jest jedynie ważna ilość złowionej i przywiezionej do portu ryby, ale również jej jakość, wiadomo bowiem, iż ryba nie nadająca się już do rozprowadzenia po kraju wprawdzie stanowi pewną ilość ton czy kilogramów, ale nie stanowi ani jednego kilograma żywności dla naszych ludzi pracy.

Inne rozumienie obowiązków, ciążących na naszych przedsiębiorstwach połowowych z tytułu nałożonego planu, byłoby niewłaściwe. Złowiona ryba musi być badana nie tylko pod względem ilości, ale w równym stopniu — a nawet w stopniu jeszcze większym — pod względem jej przydatności aprowizacyjnej.

Przywiezienie do portu zaplanowanej ilości ryby tylko wtedy stanowić może o istotnym wykonaniu planu i poważnym podejściu do sprawy, gdy ryba ta będzie zawierała ilość odpadków w niczym nie odbiegającą od normy. Winny o tym pamiętać kierownictwa tych przedsiębiorstw połowowych, które zbyt wiele uwagi zwróciły na zewnętrzną, cyfrową stronę wykonania planu, ze szkodą dla jakościowej strony swoich niewątpliwych osiągnięć.

(kam)

Wyróżnieni na Festiwalu Sztuki Radzieckiej

W dniach 26 i 27 listopada w Gdańsku i w Gdyni odbyły się wojewódzkie eliminacje w ramach Festiwalu Sztuki Radzieckiej, zorganizowane przez Okręgową Radę Zw. Zaw. w Gdańsku. O wynikach eliminacji dowiadujemy się obecnie:

Komisja sędziowska, w skład której z ramienia Centralnej Rady Związków Zawodowych w Warszawie weszli ob. Mierzejewska i ob. Gąsiorowicz, postanowiła wyróżnić za wybitne osiągnięcia i nagrodzić dyplomami następujące zespoły:

Dramatyczne: Dalmor — Gdynia, ZZ Kol. — Chojnice. Zarząd Miejski — Gdańsk.

Taneczne: Skład. Mat. TT — Gdańsk, Zarząd Miejski — Gdańsk.

Chóralne: PRZZ — Kościerzyna CZPPW — Gdynia.

Orkiestralne: Cukrownia — Malbork.

Wyróżniono i nagrodzono dyplomami następujące zespoły:

Dramatyczne: ZZ Kol. — Elbląg, ZZ Kol. — Tczew.

Taneczne: Spółdzielnia Spożywców — Gdańsk, Gazownia — Gdańsk, ZZ Kol. — Gdańsk, Gdański Urząd Morski, ZZ Samorządowców — Gdynia.

Chóralne: Ubezpieczalnia Społeczna — Gdańsk, Szpital — Kocborowo, ZZ Kol. „Trojan" — Gdańsk, Port Gdańsk — Gdynia.

Orkiestralne: ZZ Metalowców — Gdańsk, Robotnicy Portowi — Gdynia, DOKP — Gdańsk, ZZK Węzeł — Gdańsk.

Nagrodzono dyplomami następujące zespoły:

Dramatyczne: Samorządowców Gdańsk, Maj. PGR — Radostowo.

Taneczne: Przemysł Drzewny — Gdańsk, maj. PGR Lisewo.

Chóralne: Dyrekcja Lasów Państwowych — Gdańsk, TT RUTT — Gdynia.

Orkiestralne: M. Z. K. G. G. — Gdańsk.

Komisja sędziowska stwierdziła wysoki poziom zespołów muzycznych i orkiestralnych, zespoły taneczne i recytatorskie wypadły słabiej, najsłabiej — zespoły dramatyczne.

Mimo to, jednak, zespół Dramatyczny Dalmor — Gdynia został specjalnie zaproszony przez CZ RR do Warszawy, gdzie w ramach wieczoru poświęconego twórczości Czechowa wystawił „Oświadczyny", wybijając się zarówno poziomem gry jak i własnymi oryginalnymi dekoracjami na jedno z czołowych miejsc.

Sumując wyniki Festiwalu stwierdzić należy, **że zarówno masowy udział zespołów robotniczych i chłopskich, jak i poziom występów stawiają godną pochwały imprezę Związków Zawodowych w rzędzie poważniejszych imprez kulturalnych bieżącego roku.** (b. d.)

„Młoda Gwardia" jeszcze 3 razy w Gdyni

Na ogólne życzenie publiczności Dyrekcja Teatru „Wybrzeże" w Gdyni postanowiła wznowić sztukę Fadiejewa pt. „Młoda Gwardia". Głośna sztuka radziecka grana będzie na scenie teatru gdyńskiego w dniach 8, 10 i 11 grudnia o godz. 8.30 w pełnej obsadzie premierowej. Przedsprzedaż biletów w kasie w godzinach popołudniowych oraz wieczorem.

Zebranie Rady Uczelnianej FPOS w Sopocie

W ubiegłą sobotę, w Wyższej Szkole Handlu Morskiego w Sopocie panował ożywiony ruch. Aktywiści Polskiej Organizacji Studenckiej prowadzili żywe dyskusje na korytarzach uczelni. Za chwilę miało odbyć się pierwsze zebranie Rady Uczelnianej F. P. O. S. Wkrótce pięknie udekorowana, obszerna aula WSHM, wypełniała się tłumem studentów.

Po powołaniu prezydium przez przewodniczącego *ob. Gołębiowskiego* przemówił, gorąco witany przez studentów *rektor prof. Kasprowicz.*

Następnie referat o podstawach ideologicznych FPOS-u i zadaniach Komitetu Uczelnianego wygłosił przewodniczący FPOS ob. Polak. Najważniejszym zadaniem w obecnej dobie jest walka o jedność organizacji wyższych uczelni, ścisła współpraca z międzynarodowym ruchem studenckim oraz umożliwienie w jak najszerszym stopniu wstępu na wyższe studia młodzieży robotniczo-chłopskiej. FPOS musi również pracować wraz z Państwem o postępową treść nauki, opartą na światopoglądzie marksizmu - leninizmu oraz o wyższą kulturę duchową i fizyczną. Z kolei mówca porównał życie studentów w krajach demokracji ludowej z państwami kapitalistycznymi. Aby dopomóc młodzieży na całym świecie do uzyskania jak największej wiedzy, jednolity front studencki stoi i będzie walczył o pokój.

W dalszym ciągu zebrania omówiono zadania nowo powstającego Komitetu Uczelnianego FPOS. Będzie on korygował i organizował koła naukowe i sportowe przy wyższej uczelni i dbał o sprawniejszą i wydajniejszą pracę studenta. *FPOS obejmie nadzór nad wydawaniem skryptów i pomocy naukowych. Rozdzielanie stypendiów i przydział wczasów, organizowanie stołówek z Spółdzielniami Spożywców, opiekę nad świetlicami studenckimi, tworzenie zespołów artystycznych i troska o rozwój życia kulturalnego studentów* — to dalsze zadania Komitetu Uczelnianego FPOS.

Następnie wywiązała się ożywiona dyskusja. Studenci WSHM ostro skrytykowali dotychczasową działalność organizacji studenckich na swoim terenie. Między innymi stwierdzili, że koła samopomocy naukowej muszą skorygować swą pracę. Na zakończenie dyskusji nastąpiło ostre potępienie wszystkich studentów obcych ideologicznie. „Dla takich studentów nie ma miejsca na naszych uczelniach" stwierdził ogół zebranych.

Zebranie zakończono wyborem Komitetu Uczelnianego FPOS przy WSHM. *(Lig.)*

MIGAWKI wybrzeża

Nasze dzieci

Mamusia skarciła surowo 5-letniego Czesia, za to, że powrócił z zabawy w poplamionym błotem ubranku.

— Trzeba szanować ubranie, bo tatuś ciężko na nie musi pracować — powiedziała.

Po pewnym czasie mamusia wbija w ścianę jakiś gwoździk dla powieszenia na nim obrazka.

— Trzeba szanować ścianę — mówi Czesio. — Na mnie mamusia krzyczy, a sama niszczy państwowy dom... (p)

„Okazje" spod hali

Pani Lucyna lubi okazje. Co wtorek i piątek biega pod gdyńską halę, by coś kupić. Chętnie jest po prostu, jeśli się nie „nie trafi".

Wczoraj spotkałam ją na ulicy. Stała właśnie przed wystawą P. D. T. Była czerwona jak burak i miała łzy w oczach.

— No niech pani pomyśli — powiedziała. — Tu taki kryształowy wazonik kosztuje 800 zł. a ja pod halą zapłaciłam 1.200. I jeszcze byli nadszczerbiony...

Wyjaśniłam jej, że w przeważnej większości „okazje" pochodzą z tego, że „podhalowi" przygodni przekupnie zaopatrują się w towar w państwowych sklepach, poczym sprzedają go znacznie drożej, wmawiając naiwnej klienteli, że to „okazja". (Izet)

Złóż ofiarę na T. B. S.

Znakomity kwartet czechosłowacki w Sopocie

W piątek, dn. 9 bm. o godz. 19.30 w sali koncertowej Grand Hotelu w Sopocie odbędzie się jedyny występ słynnego kwartetu smyczkowego z Czechosłowacji, który w okresie powojennym już pięciokrotnie wyjeżdżał za granicę, odnosząc za każdym razem wielkie sukcesy. Artyści w składzie: *Józef Peszka* — I skrzypce, *Jarosław Svoboda* — II skrzypce, *Jarosław Hasza* — altówka i *Franciszek Vohanka* — wiolonczela wykonają Kwartet C-dur L. Koželuha, e-moll B. Smetany i F-dur A. Dvorzaka.

Zespół ten posiada w repertuarze wszystkie najwybitniejsze dzieła klasyków muzyki instrumentalnej oraz około 200 utworów muzyki współczesnej z najnowszymi dziełami Woytowicza i Palestra. Piątkowy koncert będzie rzadką okazją do zaznajomienia się z cennymi pozycjami muzyki kameralnej.

Grieg w Filharmonii Bałtyckiej

Najbliższy koncert Filharmonii Bałtyckiej poświęcony będzie twórczości Edwarda Griega (1843—1907), narodowego kompozytora norweskiego.

W wykonaniu orkiestry usłyszymy suitę „Z czasów Holberga" oraz tańce symfoniczne. Solistą wieczoru będzie pianista Łoboz, który przyjeżdża na Wybrzeże z Wrocławia. Wykona on koncert fortepianowy a-moll.

Orkiestrą dyrygować będzie Bohdan Wodiczko. *Koncert wykonany zostanie w piątek, dn. 9. 12. br. o godz. 19.30 w Gdańsku-Wrzeszczu oraz powtórzony w sobotę, dn. 10. 12. br. o godz. 19.30 w Sopocie. (l)*

Odgruzowanie Gdańska trwa

Obywatelski Komitet Odbudowy Warszawy i Gdańska, sekcja organizacyjna, zawiadamia, że akcja odgruzownia miasta Gdańska przez ochotnicze zespoły trwa. Zgłoszenia instytucji, szkół, zakładów pracy przyjmuje Komitet Odbudowy, sekcja organizacyjna. Zarząd Miejski w Gdańsku, II budynek, pok. nr. 69, tel. 317-51 do 55, wewn. 158, w godz. od 9 do 14-tej.

Zrujnował sobie zdrowie i powędrował za kraty

Włodzimierz Kępiński, młody dentysta z Lęborka (ul. Mikołaja Reja 26), od sierpnia 1947 r. do lutego br. wystawiał recepty na morfinę i podrabiał podpisy oraz pieczątki znanych lekarzy. W końcu znudziła mu się ta historia i wpadł na inny pomysł. Mianował siebie samozwańczo doktorem medycyny i pod tym tytułem kontynuował procedery. Morfinę używał na własne potrzeby — stał się morfinistą.

Pewien aptekarz z Sopotu wykrył fałszerstwo i sprawę skierował na właściwe tory. Fałszerza aresztowano w areszcie. Kępiński stanie dnia 9 bm. przed Sądem Okręgowym w Gdyni. (Lig.)

Karty rejestracyjne dla rzemiosła

Izba Rzemieślnicza w Gdańsku zawarła z Izbą Skarbową w Gdańsku porozumienie, że dla ułatwienia rzemieślnikom i przede wszystkim dla uniknięcia straty czasu przy nabywaniu Kart Rejestracyjnych na rok 1950 we właściwych Urzędach Skarbowych **Okręgowy Związek Cechów w Gdyni** przy pomocy **Cechów Gdyńskich** oraz swoich Oddziałów **w Wejherowie, w Kartuzach, w Kościerzynie i w Lęborku** wypełniać będą deklaracje dla wszystkich rzemieślników, posiadających warsztaty na terenie Okręgu Gdyńskiego.

Okręgowy Związek Cechów wzywa wszystkich rzemieślników Okręgu, aby począwszy od 10 grudnia br. zgłaszali się w biurach Cechów wzgl. w Oddziałach Okręgowego Związku Cechów z odpowiednimi dokumentami.

Kurs oficerów-nawigatorów i oficerów-mechaników

Ministerstwo Żeglugi przyjmuje zgłoszenia na jednoroczny kurs oficerów - nawigatorów i oficerów - mechaników w Polskiej Marynarce Handlowej.

Warunki przyjęcia:

1) ukończenie liceum ogólnokształcącego lub zawodowego II stopnia (duża matura),

2) nieprzekroczony 23 rok życia,

3) dobry stan zdrowia.

Podania ze szczegółowym życiorysem oraz zaświadczeniem o pracy społecznej i politycznej należy kierować do dnia 15 bm. do Dep. Szkolnictwa Min. Żeglugi, Warszawa, Filtrowa 57. *(MAP)*

Bajka naszych czasów
MODA i ŻYCIE nr. 35

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
z odpowiedzialnością udziałami w Sopocie, ul. Chopina 36
zawiadamia

że WALNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW odbędzie się w dniu 18 grudnia 1949 r.

o godzinie 10 w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie, ul. Kościuszki 23/25 (Gmach Ratusza) z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i powołanie Prezydium zgromadzenia,
2) Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
3) Sprawozdanie: a) Zarządu, b) Rady Nadzorczej i Komisyj Rady, c) z ustawowej rewizji.
4) Zatwierdzenie: a) Sprawozdania z działalności Spółdzielni za okres od 1. I. do 31. 12. 1948 r., b) bilansu na dzień 31. 12. 1948 r.
5) Zatwierdzenie wzorcowego statutu oraz regulaminu dla Rady Nadzorczej.
6) Wybór członków Rady Nadzorczej i zastępców.
7) Wolne wnioski.

Delegaci — Członkowie Komitetów Członkowskich proszeni są o zapoznanie się z bilansem, który wyłożony jest do wglądu w lokalu biura Spółdzielni w Sopocie, ul. Chopina 36, I piętro, pokój nr 8. 11246

Sopot, 2 grudnia 1949 r. ZARZĄD

DYREKCJA I UCZNIOWIE PAŃSTW. SZKOŁY MORSKIEJ W GDYNI

zapraszają ABSOLWENTÓW SZKOŁY na uroczystości związane z

Dorocznym Świętem Szkoły

PROGRAM OBCHODU:

7. XII. godz. 17.00 — Apel poległych na dziedzińcu Szkoły
8. XII. godz. 11.00 — Akademia w auli P. S. M.
8. XII. godz. 13.00 — Wspólny obiad
8. XII. godz. 20.00 — Zabawa taneczna.

11244

PROGRAM RADIOWY

NA CZWARTEK 8 GRUDNIA

6.50 Początek audycji. 6.53 Sygnał czasu 6.55 Program dnia. 7.00 Audycja dla wsi. 7.15 Muzyka rozr. 8.00 Dziennik por. 8.20 Muzyka rozrywkowa. 8.55 S. K. R. K. 9.00 Muzyka polska 9.30 Muzyka z płyt. 10.00 „Kandydatury" — opow. 10.20 Muzyka. 11.00 Felieton. **11.10 „Klęska USA w Pearl Harbour" S. Sierecki (w rocznicę napadu Japończyków na bazę U.S.A). 11.25 Wprowadzenie do piątkowego koncertu Filh. Bałt. 11.50 Felieton w opr. Janiny Krausowej.** 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Koncert rozrywkowy. 13.00 Pogadanka przyrodnicza. 13.15 „Moniuszko wśród chłopów i robotników" 14.00 „Opowieść zimowa" 14.20 Koncert Polsk. Kap. Lud. 15.15 Kwadrans lekkiej muzyki 15.30 Aud. dla świetlic. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Muzyka rozrywkowa 17.00 „Słuchamy muzyki". 17.35 Aud. słowno - muzyczna. 18.00 Muzyka. 18.15 Koncert. 18.40 Wszechnica Radiowa 19.00 Pogadanka. 19.15 „Deszczowy przedświt" — słuch. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa. **20.40 Felieton. 20.50 Rezerwa.** 21.00 Muzyka 21.40 „Niziny" **21.55 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka rozrywkowa.** 22.15 Koncert 23.00 Ostatnie wiadom. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka rozrywkowa. 24.00 Hymn.

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK
„Szczygli zaułek" — 19.30.
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA
Teatr nieczynny.
TEATR KAMERALNY — SOPOT
„Ożenek" — 19.30.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa" — „Życie dla nauki" od 6 — 12 bm. Dozw. od lat 14. Seanse 16, 18 i 20. W święta od 14.
GDYNIA — „Atlantic" — „Oddział Z—8" dozwolony od lat 14. Początek seansów w dni powszednie godz. 16, 18 i 20.
w niedz. 14, 16, 18 i 20
GDYNIA — Goplana — Podróże Gulivera dozwolony dla młodz. i dzieci. Seanse o 16.30, 18.30 i 20.30. W niedziele od 13.30.
GDYNIA — „Fala" — „Czwarty peryskop" dla młodz. od lat. 14. Pocz. godz. 18 i 20. W niedz. od 16.
GDYNIA — „Promień" — „Dżulbars" Dozwolony od lat 14. Początek godzina 18, 20.30. W niedziele od 13-ej.
SOPOT — Bałtyk — Harry Smith odkrywa Amerykę — dozwolony od lat 7. Początek seansów 16 18 i 20 Poranek o godz. 11 „Biały kieł"
SOPOT — „Polonia" — „Arinka" komedia — od lat 14. Pocz. o godz. 16, 18, 20. W święta 14, 16, 18 i 20.
OLIWA — Polonia — Opowieść o prawdziwym człowieku — Dozwolony od lat 14. Początek godzina 16 18 20. W niedziele od 14
WRZESZCZ — Capitol — Oddział L. 8" od lat 14 Początek godz. 16 18 i 20.
WRZESZCZ — „Bajka" — „Kulisy ringu" dozwolony od lat 14 Początek seansów w dni powszednie 16, 18 20, w niedziele od godz. 14.
GDAŃSK — „Światowid — Nieczynne z powodu remontu.
WEJHEROWO — Świt — Niecierpliwość serca.

DYŻURY APTEK

Od dnia 3. 12. 49 r. do dnia 9. 12. 49 r.
GDYNIA:
Apteka pod Gryfem, Starowiejska 34 i Nadmorska — w Orłowie.
SOPOT:
Apteka Społeczna Nr 15, ulica Rokossowskiego 21.
WRZESZCZ:
Apteka Bałtycka, ul. Grunwaldzka 36.
GDAŃSK:
Apteka pod Lwem, ul. gen. Świerczewskiego 32.

Inżynier - Mechanik
DŁUGOLETNIA PRAKTYKA RÓWNIEŻ BUDOWLANA, POSZUKUJE PRACY.
Oferty: Wrzeszcz, Lendziona 12 m. 4 Zielecka. 11272

Sygnatura akt. Km. 764/49

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdańsku Rewiru I-go, urzędujący we Wrzeszczu przy ul. Matki Polki 4, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia 1949 r. o godzinie 10 w Gdańsku-Wrzeszczu, przy ul. Rokosowskiego 55 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości należących do Wytwórni Konfekcji i Mundurów Sp. z o. o., reprezentowanej przez zarząd w osobach Anny Kondratowicz i Władysława Rusieckiego, składających się z **30 maszyn do szycia, krajarek i dziurkarek, stołów krawieckich, taboretów i różnych narzędzi krawieckich, oszacowanych na sumę zł. 2.240.000.—.**

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Gdańsk, dnia 3 grudnia 1949 r.

KOMORNIK
W. Chudeusz
11273-k

OSTRZEŻENIE

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ostrzega przed kupnem niżej podanych instrumentów geodezyjnych nie zwróconych P. K. P. przez ob. Strzyżewskiego Władysława, który samowolnie oddalił się z pracy:

TEODOLIT firmy „Phv" — Nr 5509
NIWELATOR firmy „Paul Polikeit" Nr 14173
NIWELATOR firmy „Carl Zeiss" typ „D" Nr 51646 (wraz ze statywem Nr 122)
PLANIMETR firmy „Wichmann" — Nr 3549, w futerale — Nr 1192.
TAŚMA STALOWA firmy „O. Fennel" Nr 12423 dług. 20 m. 11267-k

Zakupimy linkę stalową 11277-k
o grubości od 7 do 6 mm 300 m bież.
Zgłoszenia kierować do S. P. B. WRZESZCZ, ul. Obywatelska Nr 2
Wydz. Zaopatrzenia tel. 429-55, 67 wewn. 18-19

DO WYNAJĘCIA OD ZARAZ
11278 **2 pokoje**
wyłączone w centrum Wrzeszcza DLA LEKARZA, ADWOKATA LUB BIURA. Zgłoszenia: Gdynia, tel. 29-60 — godz. 9—14.

1 REFERENTA branży metalowo-technicznej.
2 BRAKARZY branży drzewnej
zaangażuje Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Drzewnego, Ekspozytura — Gdańsk, ul. Karmelicka 1/2 11266-k

Końska Jatka
AL. ZWYCIĘSTWA 12
ZAKUPUJE KONIE NA UBÓJ.
ZAWIADOMIENIA TELEGRAFICZNE. 11258

»ORBIS«
przypomina o odnowieniu losów do klasy IV 57 Loterii
Ciągnienie od dn. 6 grudnia br.
11211

ZAWIADAMIA SIĘ WSZYSTKICH
DZIAŁKOWICZÓW Gdańsk-Rudniki
że opłata za działki przyjmowana będzie do dnia 15. 12. 1949 r. Nie opłacenie w terminie będzie uważane za rezygnację z działki.
Opłatę uiszczać u skarbnika, Ob. Cenkiera.
Gdańsk, Grobla Angielska 18 m. 1. 11270

URZĄD WOJEWÓDZKI ŁÓDZKI zaangażuje:
KIEROWNIKA ODDZIAŁU OGÓLNEGO
INŻYNIERÓW LĄDOWYCH
TECHNIKÓW DROGOWYCH I MOSTOWYCH
PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub prawniczym.
2 REFERENTÓW do działu współzawodnictwa i racjonalizacji oraz świadczeń socjalnych.
11268-k WARUNKI DO OMÓWIENIA.
Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się z dokumentami w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim — Wydział Komunikacyjny pokój 138 w godz. urzęd.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

PIANINO krzyżowe marki Stiechel sprzedam. Zgłoszenia pod „55" do „Dziennika Bałtyckiego". 11269

STREPTOMYCYNĘ sprzedam. Gdańsk, Powstańców Warszawskich 17 m. 4. 11253

KREDENS kuchenny, krzesła, patefon, lustro, sprzedam tanio. Sopot, Pstrowskiego 8, boczna Kościuszki. 11271

SPRZEDAM dwuhydrostreptomycynę. Sopot, tel. 514-58. godz. 19—21. 11274-k

KUPNO

KUPIĘ miesięcznik „Ryba" roczniki 1933—1935. Bardzo dobrze zapłacę. Zgłoszenia „Dziennik Bałtycki" nr 3678 11259

OPONY i dętki 17 × 4,50 kupię. Bronk—Gdynia, Czerwonych Kosynierów 13 m. 5 tel. 1054. 11258

LOKALE

PIĘCIOPOKOJOWE wygodami Oliwie oddam, zwrot remontu. Oferty: Czytelnik, Sopot, Rokossowskiego pod „Wyłączone". 11247

PANI poszukuje pokoju umeblowanego — Gdynia — Sopot Oferty „Dziennik Bałtycki" 176. 11263

CZTERY pokoje komfort zamienię 3 ogrodem lub domek, przedmieście Sopot, Oliwa. Zgłoszenia pod „Wynagrodzę" — Biuro Ogłoszeń — Sopot, Pl. Wolności 3. 11275-k

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transport. na nazwisko Mieczkowski Adam — Gdynia — Bema 9. 11276

ZGUBIONO książeczkę P. M. T. na nazwisko Puzdrowski Władysław Linia. 11224

ZGUBIONO legitymację studencką Akademii Lekarskiej — Gdańsk. Marat Wiesław Andrzej. 11250

ZGUBIONO legitymację Nr 207 na nazwisko Muraik Andrzej. 11252

UNIEWAŻNIAM legitymację szkolną — Marian Rożdżyński. 11254

ZGUBIONO legitymację portową — rezerwa Nr 6392 Chabrych Bronisław — Gdynia, Dreszera 17 j 11260

ZGUBIONO portfel z dokumentami, Leg. Minist. Komunikacji Nr 268 — Nawrot Tomasz. 11245

WOLNE POSADY

POMOC domowa potrzebna natychmiast Wrzeszcz, ul. Kręta 43 (boczna Sobieskiego) tel. 42467. 11249

POTRZEBNY uczeń piekarski. Cieszyński Orłowo — Piekarnia. 11262

LIKWIDATORA kasowego — księgowego przyjmiemy od zaraz. Zgłoszenia: Nadmorska Spółdzielnia Hydrotechników — Gdynia, Czerw. Kosynierów 13. 11243

KSIĘGOWEGO materiałowego z dużą praktyką przyjmiemy od zaraz. Zgłoszenia Nadmorska Spółdzielnia Hydrotechników — Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów Nr 13. 11242

POSAD POSZUKUJĄ

CZELADNICZKA krawiecka (krawiectwo męskie) poszukuje pracy. Oferty do Dziennika Bałtyckiego pod „Zdolna" 11261

POSZUKUJĘ z pokojem pracy samodzielnej ekspedientki pralni chemicznej, kasjerki maszynopisaniem. Inteligentna, samotna, średni wiek, wyjedzie. Oferty: „Warszawianka" — Wrzeszcz, Czytelnik Grunwaldzka. 11248

NAUKA

KURSY „Oświata" — Gdynia, Świętojańska 36 przyjmują zapisy na naukę maszynopisania, księgowości dla początkujących. 11265

RÓŻNE

ODWOŁUJĘ rzuconą obelgę dnia 13. 11. 1949 r. na zebraniu S. P. — na ob. Ratajczaka Aleksandra, zam. w Pucku. Brygida Mudlaff — Żelistrzewo. 11264

Don Pedro zna drogę 46)

Zorientowawszy się błyskawicznie, przykucnąłem, obok jednego z konwojujących nas żołnierzy, a Henriquez pchnął go tak silnie, że wartownik wywinął przeze mnie kozła i runął na ziemię.

Jednocześnie Caulambi zdzielił pięścią między oczy drugiego żołnierza. I ten padł jak podcięte drzewo na ziemię. Wydarliśmy powalonym na ziemię broń i rzuciliśmy się do ucieczki.

Caulambi wprowadził nas do owej kamiennej wieży, zatrzasnął i zaryglował drzwi. Był czas najwyższy, gdyż wieżę otoczyli Hiszpanie i poczęli się dobijać, wzywając nas do poddania się.

— Caulambi! — krzyknąłem z rozpaczą. — Jesteśmy zgubieni!

Ale Indianin uśmiechnął się chytrze i podniósł jeden z głazów, stanowiących podłogę. Oczom naszym ukazało się tajemne przejście.

(Ciąg dalszy jutro)

Śmiało i szczerze

List pesymisty

Czytając artykuły: „Spacerkiem po Warszawie", „Spacerkiem po Gdyni", „Spacerkiem po ul. Abrahama" itd., dziwi mnie, że nikt dotychczas nie odbył „spacerku" po Oliwie.

A szkoda. Baczniejszy obserwator spostrzegł by dużo ciekawych rzeczy.

Wyliczę tu niektóre z nich.

Godzina 6 — pobudka. — Wycie i szczekanie psów, których wszędzie jest pełno.

Psy wałęsają się po ulicach bez kagańców, bez znaczków, bez opieki,

Wystarczy przejść się rano gdziekolwiek, np. ulicą Opacką, czy Grunwaldzką, Polanki, czy Sprzymierzonych lub Orkana, aby spotkać masy psów.

Rano, w dzień, wieczór, w nocy — o każdej porze.

Godzina 9. — Ludzie zatrudnieni — pracują. A niepracujący, robią zakupy.

Ceny prawie wszystkich artykułów, wyższe są w Oliwie, niż w Gdańsku, lub Sopocie. Przekupnie sprowadzają z Gdańska niektóre artykuły i z dobrym zarobkiem sprzedają je w Oliwie.

Najsmutniej przedstawia się życie ludzi pracujących, — samotnych. Dla nich jest zastosowana ściśle martwa litera prawa: możesz coś kupić, ale w godzinach ustalonych akurat na czas pracy. Ludzie ci mogą kolekcjonować bony tłuszczowe.

Chleb — najgorszy gatunkowo jest w Oliwie.

W piekarni brud.

Jeżeli chodzi o personel sklepów, to większa część jego powinna uczyć się uprzejmości u ob. Jaszcza — Spółdzielnia „Pionier".

Plagą dla przechodniów są rowerzyści, jeżdżący po chodnikach. Dla nich jezdnia nie istnieje.

Kino — słynie z najgorszych filmów (z wyjątkiem kilku radzieckich). Filmy są długi czas nie zmieniane.

Godzina 18. — Kończy się dzień. Na ulicach słychać wycie i szczekanie psów.

S. Zwoliński

Uwaga redakcji. Jak widać z treści listu, nasz miły korespondent pisał go w wybitnie pesymistycznym nastroju. W szczególności podejrzewamy, że jakiś wyrodny kundel dał mu się dotkliwie we znaki. Tym niemniej list zamieszczamy w nadziei, że będzie on interesującą lekturą dla ojców miasta.

Zaniedbana Orunia

Czemu robotnicza dzielnica Gdańsk - Orunia jest tak pod każdym względem zaniedbana? Bolączek mamy dużo. Do nich zalicza się niewygodne warunki komunikacyjne. Kursuje tu tylko tramwaj, do którego nie każdy ma blisko. Niegdyś były dwa przystanki PKS. Obecnie zniesiono je i gdy komuś uda się zatrzymać autobus kursujący na linii Pruszcz — Gdańsk, to musi płacić nie za trasę Orunia — Gdańsk lecz Pruszcz — Gdańsk, co wynosi dwa razy więcej, czyli około 100 zł.

Drugą bolączką jest brak oświetlenia bocznych ulic. Ulica Żuławska, na której mieszkam, jest bardzo długa. Tylko początek tej ulicy tj. do numeru 22 jest oświetlony (w zeszłym roku była jeszcze jedna latarnia, lecz w jakiś sposób została „zlikwidowana"). Reszta ulicy jest pogrążona w ciemnościach.

Lecz to jeszcze nie koniec przykrości. Przy przedostatniej latarni kończy się chodnik. Na nogi wracającego robotnika czekają liczne pułapki w postaci kałuż i wystających na kilkanaście cm. z pseudochodników hydrantów (jeśli to wyrażenie nie jest ścisłe w języku technicznym to proszę mi wybaczyć), których w ciemności nie można ominąć. Zaś w dni deszczowe zarówno niby — chodnik jak jezdnia pokryte są warstwą żyznego żuławskiego błota.

Bardzo Cię proszę Redakcjo, o wydrukowanie mego listu. Może tą drogą uda się zainteresować odpowiednie czynniki naszymi warunkami.

Anna Rowińska

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Benkowska Elżbieta, Gdańsk.* Kursy języka polskiego dla dorosłych (zakres nauczania autochtonów) są prowadzone na terenie całego województwa, m. in. w Gdańsku. Ponieważ kursy takie są prowadzone na różnych poziomach, w zależności od wykształcenia zgłaszających się, należy zwrócić się do Inspektoratu Szkolnego Miejskiego w Gdańsku (ul. Rzeźnicka), który skieruje zainteresowaną na właściwy dla niej kurs.

POD ŚWIATŁO

Rozkosze wczasów

Spotkałem Józia. Był rozpromieniony i radosny.

— Jak się masz Józiu? — powiedziałem na powitanie.

— Doskonale. W ogóle jestem tak zadowolony. Nie ma to jak wczasy jesienne. Jesień w Karkonoszach jest najpiękniejsza. Wyobraź sobie, te góry pokryte lasami czerwono - złocistymi... Ta wspaniała gama kolorów. W ogóle mówię ci, wczasy to bardzo dobra rzecz.

— Oczywiście — przytaknąłem.

— Zwłaszcza jesienne — dorzucił Józio — wtedy jest wygodnie, nie ma zbyt dużo wczasowiczów, cały personel domu wypoczynkowego zajmuje się tylko tobą. Masz dużo rozrywek kulturalnych. Możesz sobie pojechać do Jeleniej Góry do teatru, albo zwiedzić Muzeum w Szklarskiej Porębie, to znowu wybrać się do zapory wodnej w Pilichowicach. Człowiek wypoczywa. Karmią go tak, jak nigdy w sezonie. Przybywa na wadze, a powietrze górskie jest tak zdrowe.

— A więc jesteś entuzjastą wczasów jesiennych?

Józio westchnął.

— Gdyby tak jeszcze można było przedłużyć pobyt na wczasy zimowe. Toby dopiero było dobrze!

— To dlaczego nie postarasz się o dodatkowy wyjazd na wczasy zimowe do Karkonoszy, które ci się tak podobały?

Józio spojrzał na mnie zdziwiony:

— Mnie się podobały? Ależ ja tam nigdy nie byłem. A nowego skierowania dla żony nie dostanę, bo jest już zupełnie zdrowa.

Właśnie pisała ze Szklarskiej Poręby, że za tydzień wraca do Gdyni. A mnie — dodał z westchnieniem — takby się jeszcze parę tygodni tych jej wczasów przydało.

GROT.

Wiadomości sportowe

W trosce o rozwój FW i sportu w szkole

W Kuratorium Szkolnym odbyła się okręgowa konferencja powiatowych instruktorów Wychowania Fizycznego i nauczycieli WF Liceów Pedagogicznych. Na program konferencji złożyło się szereg aktuainych spraw związanych z uchwałą Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu planem 6-letnim i bilansem rocznej pracy.

Na wstępie referat p. t. „Zagadnienie polityczne w wychowaniu fizycznym" — wygłosił nacz. Wydz. SP mgr. Zawrocki. Następnie w obszernej i rzeczowej dyskusji omówiono sprawę planowości w wychowaniu fizycznym, akcenty polityczne w masowych imprezach, materialny odcinek w planie 6-letnim oraz znaczenie i istotę zachodzących reform w dziedzinie organizacji kultury i sportu, jako jednego z ważniejszych czynników budowy Państwa Socjalistycznego.

Innowacją w pracy konferencji była wprowadzona po raz pierwszy lustracja 20 podstawowych szkół Gdańska - Oruni i Wrzeszcza, przeprowadzona osobno przez każdego uczestnika. Wyniki uzyskane przez uczestników konferencji mają posłużyć władzom szkolnym do specjalnych badań i wyciągnięcia wniosków na przyszłość.

W popołudniowych obradach rozpracowano szereg zagadnień, jak: pomoc komitetów opiekuńczych w szkołach, zagadnienie sportu wyczynowego w szkole, należenie młodzieży szkolnej do klubów, imprezy masowe, Marsze Jesienne, O. S. Fiz., kursy i doszkalanie nauczycielstwa oraz wzmożenie czujności politycznej w pracy.

Następnie wychowawcy fizyczni i instruktorzy składali szczegółowe sprawozdania z terenu. Wykazały one dalszy postęp rozwoju WF, duży wkład pracy instruktorów — spotykających się często z trudnościami i niedociągnięciami idei WF, a wreszcie wzmożone zainteresowanie się Partii problemami WF i Sportu.

Ze szczerym entuzjazmem ogół uczestników przyjął przełomową w dziejach kultury fizycznej w Polsce uchwałę Biura Politycznego KC PZPR i przystąpił już do jej realizacji. Z uznaniem trzeba podkreślić fakt, że większość instruktorów i wychowawców fizycznych to awangarda postępowego nauczycielstwa.

Wyniki konferencji podsumował naczelnik Zawrocki, wyciągając wnioski z krytyki i samokrytyki. Mówca przestrzegł przed niedociągnięciami w sprawozdawczości, zachęcając uczestników konferencji do dalszej aktywnej pracy nad rozwojem WF wśród młodzieży szkolnej.

Koszykarze gdańskiej Spójni liderem Ligi

Po kolejnym zwycięstwie nad Kolejarzem (Ostrów) 40:17, koszykarze gdańskiej Spójni wysunęli się na pierwsze miejsce w tabeli Ligi Koszykowej. Sukces ten jest tym bardziej godnym podkreślenia, iż reprezentant Wybrzeża w tej dyscyplinie sportu, jest beniaminkiem Ligi i jeszcze w ubiegłym sezonie w mistrzostwach klasy A Polski przegrał do Pomorzanina (Toruń).

Najbliższa sobota 10 bm., wykaże w jakim stopniu gdańszczanie poczynili postępy i czy ich pozycja lidera w tabeli jest słuszna. Tego dnia w Hali Sportowej Zarządu Miejskiego w Gdańsku, zmierzą się również o godz. 18 gospodarze z jednym z najsilniejszych zespołów w Polsce — poznańską Wartą. Drużyna gości do niedawna kroczyła od zwycięstwa do zwycięstwa i jedyną porażkę poniosła dotychczas od łódzkiej Spójni. Ostatniej soboty „warciarze" pokonali AZS (Kraków) 57:37.

Niżej podajemy aktualną tabelę Ligi Koszykowej:

1.	Spójnia (G-sk)	6	5:1	236:201
2.	Zw. Warta	6	5:1	277:258
3.	Spójnia (Łódź)	5	4:1	237:237
4.	Kolejarz (Pozn.)	6	4:2	279:236
5.	AZS (Warszawa)	4	3:1	153:121
6.	Gwardia (Krak.)	5	3:2	208:175
7.	ŁKS Włókniarz	5	3:2	261:243
8.	AZS Kraków	6	2:4	204:248
9.	Kolejarz (Ostr.)	7	2:5	200:281
10.	Cracovia	4	1:3	162:179
11.	Stal Święt.	6	1:5	226:285
12.	Kolejarz (Toruń)	6	0:6	222:271

Zwycięstwo juniorów „Spójni"

W Oruni odbyło się spotkanie piłkarskie pomiędzy juniorami „Spójni" (Gdańsk). Po ładnej grze zwycięstwo odniosła drużyna „Spójni" w stosunku Pronczak — 2 i Książek — 1. Honorowy 6:1 (4:0). Zwycięzcy górowali nad przeciwnikiem szybkością i kondycją. Bramki dla „Spójni" strzelili: Furmańczuk — 3, punkt dla „Związkowca" uzyskał Arkuszewski I.

Zawody pięściarskie w Sopocie

W czwartek, 8 bm. w sali Z.M.P. przy ul. Chopina 8 rozegrany zostanie o godz. 18 interesujące spotkanie o mistrzostwo Klasy B okr. gdańskiego pomiędzy „Spójnią" (Gdynia) — „Ogniwem" (Sopot).

W ramach tego meczu dojdzie do kilku ciekawych walk. Trzeba zauważyć, że drużyna gdyńska prowadzi w mistrzostwach Klasy B, a jej czwartkowy przeciwnik zajmuje 3 miejsce w tabeli.

Młodzież szkolna gra

Na boisku Państw. Szkoły Morskiej w Gdyni odbył się mecz piłkarski pomiędzy P.C.W.M. (Beniowski), a Huicem SP. Państw. Mesk. Szkoły Og. stop. Lic. w Gdyni.

Mimo niesprzyjającej pogody, gra była interesująca. Równorzędny w polu, zespół P.C.W.M. mający jednak słaby punkt w bramkarzu, uległ drużynie Huica SP 0:6 (0:1). Bramki dla zwycięzców strzelili: Cichy — 4 i Maślanka — 2. U pokonanych dobrą grą wyróżnili się Dąbek i Skwarek.

Mecz stał pod znakiem dalszego zacieśnienia stosunków na odcinku wychowania fizycznego pomiędzy P. C. W. M. a miejscowymi szkołami średnimi.

Uwaga, wioślarze!

W gmachu ZZK przy ul. 3 Maja 4 w Gdańsku, odbędzie się dziś 7 bm. o godz. 18 zebranie informacyjne zorganizowane przez Gdański Okr. Zw. Wioślarski.

Na zebraniu, prelekcje o wioślarstwie wygłosi znany sprawozdawca sportowy Polskiego Radia i wioślarz dr Witalis Ludwiczak.

Miłośnicy sportu wioślarskiego mile widziani.

TADEUSZ KWIATKOWSKI 61

Atlantyk

Borek oburzył się. — Co znowu? Dlaczego mają kraść? Albo to im nie dajemy, co mamy.

Kramarczykowa wepchnęła trzymaną w ręku paczkę keksów pierwszemu z brzegu policjantowi i pofrunęła zamykać kabinę. Borek zrobił to samo. Powoli pasażerowie znikli. Czyżyk uśmiechał się wyrozumiale. Sam sięgnął do kieszeni i rzucił kręcącym się Murzynom pół paczki czekolady. Pokiwali mu rękami, bełkocąc coś pełnymi ustami jedzenia.

Farbiarz przyłożył jeden palec do ronda kapelusza. — De nada. — Odwrócił się i odszedł w kierunku burty.

Łodzie murzyńskie otoczyły już statek. Lśniące ramiona utrzymywały łódki w przyzwoitej odległości od burty w obawie przed stuknięciem o stalowy kadłub. Zaczął się monotonny krzyk. Murzyni wyciągali ręce i później pokazywali na wodę. Na dziobach siedzieli skuleni mali czarni chłopcy drżąc z zimna w porannym wietrze.

Tymczasem kapitan zakończył konferencję z oficerem policji, który obdarowany kartonem papierosów i wiankiem kiełbasy ściskał serdecznie starego. Potem gwizdkiem zwołał swych funkcjonariuszy i wśród wrzawy zeszli do czekającej motorówki. Kapitan dał znak agentowi, który krążył opodal statku w eleganckiej łodzi i czekał na zakończenie odprawy policyjnej. Młody Anglik szybko wdrapał się na statek i zniknął z kapitanem.

Rumiński rzucił do wody pięć centów amerykańskich, wygrzebanych z portmonetki. Moneta zatoczyła łuk w powietrzu i wpadła w morze. Kilku malców zerwało się z łodzi i skoczyło w fale. Woda skłębiła się i pokryła koronką baniek powietrza. Wreszcie wypłynęli. Szczęśliwy zwycięzca, który wyłowił monetę, wyjął ją z ust, potrząsnął nad powierzchnią wody i zwinnie wdrapał się na chybocącą łódź. Rozległ się przeraźliwy krzyk ze wszystkich łodzi. Teraz wszyscy na statku pozbywali się drobniaków argentyńskich, brazylijskich, szwedzkich i amerykańskich. Murzyni wydzierali je morzu. Czarne ciała jak strzały wbijały się w wodę i tylko ich białe pięty wkręcające się w odmęt znaczyły ślady nurkujących żebraków. Pasażerowie nasyceni pierwszym wrażeniem coraz bardziej utrudniali im nędzną jałmużnę, miotając monetami jak najdalej. Ale Murzyni zwyciężali. Dna łódek pokryły się miedziakami i srebrem.

Czyżyk rozpędził się, cisnął przechowywaną jeszcze sprzed wielkiej wojny koronę austriacką. Murzynek, który wyciągnął ją z morza, przyglądał się jej uważnie, płynąc do swej łodzi i wreszcie z pogardą odrzucił ją na statek. Czyżyk ryknął śmiechem.

Mechanik Nowak wziął duży rozmach i rzucił daleko kawałek mydła. Wiedział, że mydło jest najcenniejszym przedmiotem dla Murzynów.

Ale spotkało go rozczarowanie. Mydło w papierowym opakowaniu nie tonęło i stało się łatwym łupem najbliższej łodzi. — Cholera — mruknął i następne mydło odarł już z koszulki. Poszedł na rufę i stamtąd rzucił je w przeciwnym kierunku. Murzyni nurknęli i płynęli długo pod wodą. Mechanik dopingował ich okrzykami.

Kramarczykowie i Borkowie handlowali przy burcie z łodziami zawalonymi miejscowym towarem. Handel szedł na całego. Słomkowe kapelusze, liche torebki obszyte muszelkami, naszyjniki ze skorup ślimaków, kokosy, żywe małpy. Murzyn po uzgodnieniu ceny kupna zręcznie cisnął rzutkę za burtę statku i po niej powędrował koszyk z towarem. Ceny były wygórowane, ale pasażerowie chcieli mieć pamiątkę z tych dziwnych wysp zagubionych na Atlantyku. Panna Marysia kupiła sobie szeroki kapelusz ze słomki. Zaraz zademonstrowała go Kłósakowi, który przypatrywał się z kolegami scenie kupna. Elektryk przymknął z uznaniem oczy. Rzeczywiście dziewczynie było do twarzy w żółto-czerwonym sombrero.

Rysio Serwacki pertraktował z Murzynami zeszedłszy po trapie nad samą wodę. Chciał kupić pustą skorupę z jakiegoś stworzenia morskiego, pokrytego ostrymi kolcami. Uznał, że takie trofeum uświetniłoby doskonale jego pokój w Gdyni. Ktoś z załogi zawołał na niego: — Ty, Serwacki! W ogólnym hałasie jaki panował na statku i na łodziach murzyńskich student nie słyszał, że go wołano. Aż tu naraz z wszystkich łodzi zaczęli wołać Kapwerdyjczycy: Serwacky! Serwacky!

(Ciąg dalszy jutro)

7 — 20075